



ECSinfo

etyka SOLIDARNOŚCI

„Etyka solidarności. Refleksje w rocznicę podpisania Porozumień Sierpniowych” – to nowy sposób na poszerzenie formuły obchodów rocznicy Sierpnia '80. Co roku będziemy spotykać się z autorytetem, aby na język współczesności tłumaczyć etykę solidarności.



Ks. Adam Boniecki i Lech Wałęsa
fot. Grzegorz Mehring / Archiwum ECS

– Ja wierzę, że duchowe energie tworzące solidarność z czasem dojdą do głosu, jak przed laty, i odmienią oblicze tej ziemi. One nie wyparowały, one są wpisane w ludzką naturę – mówił redaktor senior „Tygodnika Powszechnego” ks. Adam Boniecki, który przyjął zaproszenie do wygłoszenia pierwszego wykładu w cyklu „Etyka solidarności. Refleksje w rocznicę podpisania Porozumień Sierpniowych”. Uroczystość miała miejsce 30 sierpnia 2012 roku w Dworze Artusa w Gdańsku. Ks. Adam Boniecki wielokrotnie przywoływał myśli ks. Józefa Tischnera, autora „Etyki solidarności” [1981], w której rozwijał on refleksję nad etycznym wymiarem

solidarności jako zjawiska społecznego.

– Etyka solidarności według Tischnera nie potrzebuje wroga lub przeciwnika, aby się umacniać i rozwijać. Zwraca się do wszystkich, a nie przeciwko komukolwiek. Solidarność „z kimś i dla kogoś”, „z ludźmi i dla ludzi”, przede wszystkim dla tych, których poranili inni ludzie. Dlatego solidarność „jest zjawiskiem społecznym”. „Etyka solidarności chce być etyką sumień”.

Na honorowym miejscu zasiadł w Dworze Artusa Lech Wałęsa, który 32 lata temu stanął na czele robotników w Stoczni Gdańskiej im. Lenina, a później w imieniu narodu sygnował Porozumienia

Sierpniowe. W swoim wystąpieniu Lech Wałęsa, apelując o wierność wartościom, wyraził przekonanie, że tylko ułożenie wzajemnych relacji między narodami na wartościach może uczynić świat lepszym i sprawiedliwszym.

– A my, szczególnie Polacy, musimy zauważyć, co nas doprowadziło do zwycięstwa. Czołgi, rakiety, żołnierze okazały się niczym, a wartości, których nikt wtedy nie brał pod uwagę, pozwoliły nam zwyciężyć – mówił Lech Wałęsa.

O uroczystościach jubileuszowych Sierpnia '80 i kolorowych wstążkach, które pokochaliśmy w Gdańsku, piszemy na s. 4–5



fot. Grzegorz Mehring / Archiwum ECS

ECS

Europejskie
Centrum
Solidarności

Dzień Otwarty ECS

Ponad 1000 osób odwiedziło budynek ECS w budowie – mieszkańcy Trójmiasta oraz turyści, ale także świadkowie historii i sygnatariusze Porozumień Sierpniowych. Wrażenie na wielu odwiedzających wywarła bryła budynku: pochylone pod kątem ściany oraz przestrzeń ogrodu zimowego.

Po raz pierwszy ECS otworzyło swoje podwoje tak szeroko w nowej, powstającej jeszcze siedzibie. Do zwiedzania udostępniłmy parter i pierwsze piętro budynku. Na budowie prezentowano m.in. film o przyszłej wystawie stałej dedykowanej fenomenowi Solidarności i zmianom, jakie dokonały się pod jej wpływem w Europie Środkowo-Wschodniej, i kronikę budowy oraz filmy dokumentalne wyprodukowane przez ECS. Pracownicy ECS oprowadzali odwiedzających po budynku, pokazując m.in. wybór eksponatów z historii Solidarności czy wyjaśniając przeznaczenie kolejnych sal i pomieszczeń. Z kolei najmłodszych zaprosiliśmy na warsztaty edukacyjne, a także na spacer po stoczni i do odkrywania symboli ukrytych na placu Solidarności.

Dzień Otwarty ECS został zorganizowany wspólnie przez miasto Gdańsk, Gdańskie Inwestycje Komunalne, ECS oraz Polimex Mostostal, wznoszący budynek. ECS powstaje z finansowym udziałem miasta Gdańska oraz funduszy UE.

Kolejny dzień otwarty już w 2013 roku, a otwarcie ECS w 2014

Warsztaty plastyczne podczas Dnia Otwartego ECS
 fot. Grzegorz Mehring / Archiwum ECS



Czy miasto wchłonie przestrzeń postoczniową, a ludzie jej nie zepsują? O terenach opuszczonych przez Stocznię Gdańską i jej znaczeniu dla miasta oraz kierunkach rozwoju przestrzeni publicznej rozmawiali uczestnicy debaty wieńczącej Dzień Otwarty ECS. Spotkanie odbyło się na I piętrze budynku ECS w budowie, w przyszłym barze.

Szacunek dla miejsca

W zamyśle architektów bryła nowego budynku ECS wpisuje się w kontekst miejsca.

– *Zmagazynowane blachy, przygotowane do montażu na statku, które kiedyś leżały wszędzie na terenie stoczni, zainspirowały nas po pomyśleniu o tym budynku* – wyjaśniał podczas prezentacji autor projektu Wojciech Targowski, odwołując się do kształtu sekcji statku. Jego zdaniem wielowymiarowość budynku pozwoli każdemu odczytywać go na własny sposób.

– *Teren postoczniowy liczy ponad 1,5 mln m kw. Nim wchłonie go miasto* – uważa Janusz Lipiński, były prezes spółki Synergia 99,

która w latach 90. kupiła tereny od Stoczni Gdańskiej – *musi upłynąć trochę czasu.*

Z kolei prof. Jacek Dominiczak wyraził obawę, że tak duży obszar zostanie architektonicznie zaśmiecony.

– *Szkoda byłoby, gdyby ten teren zabudować bez szacunku dla jego przeszłości i genius loci* – komentował Jacek Friedrich, historyk sztuki.

Basil Kerski, dyrektor ECS, zapewnił jednak, że ECS myśli o symbolicznym zagospodarowaniu także przestrzeni wokół pomnika Poległych Stoczniovców, zwanej w planach Drogą do Wolności,

tak by te miejsca stały się także czytelne dla odwiedzających te miejsca za kilkadziesiąt lat.

Temat rozwoju przestrzeni postoczniowej i publicznych budynków zagospodarowujących pamięć będzie przedmiotem kolejnych debat.

W debacie udział wzięli: Wiesław Bielawski – zastępca prezydenta Gdańska; Jacek Dominiczak – architekt, prof. sztuki; Jacek Friedrich – historyk sztuki; Basil Kerski – dyrektor ECS; Janusz Lipiński – były prezes spółki Synergia 99 oraz Wojciech Targowski – autor projektu budynku ECS.



Debata na placu budowy
 fot. Grzegorz Mehring / Archiwum ECS

Mamy mieszane uczucia

Monika i Przemysław Szymczakowie z córką Polą

– *Mieszkamy po sąsiedzku, więc wypada przyjść i zobaczyć, co tu się dzieje, poznać. Ta budowa wywołuje w nas mieszane uczucia. Z jednej strony jest wiele bardzo różnych potrzeb, ludzie biedni czy zabytki, które potrzebują opieki. Z drugiej strony Solidarność była bardzo ważnym wydarzeniem w naszej historii. Jednak dziś w solidarności nie jesteśmy najlepsi: ile dzieci nie ma co jeść, ilu ludzi nie ma gdzie mieszkać, tak jak my – wciąż żyjemy kątem u rodziców.*

Monika i Przemysław Szymczakowie z córką Polą
 fot. Grzegorz Mehring / Archiwum ECS



Koncert na wstążki

Gdańszczanie i turyści pokochali wstążki. Przesiadali tu w dzień, wieczorami i w nocy. Instalacja Jerzego Janiszewskiego na skwerze przy Wielkim Młynie w Gdańsku zrobiła furorę.

Niemal 3 tysiące dziesięciometrowych wstążek, w kolorach żółtym, różowym, granatowym, pomarańczowym..., wyniesionych na wysokość 20 metrów, swobodnie powiewało na wietrze. Oświetlone w nocy robiły nie mniejsze wrażenie niż w dzień. Nie sposób było przejść obok nich obojętnie. Autorem instalacji „Koncert na wstążki” był Jerzy Janiszewski, który wrócił do Gdańska po ponad 30 latach i to nieprzypadkowo w sierpniu. To spod jego ręki w Sierpniu '80 wyszedł bowiem namalowany pędzlem znak „Solidarność”, który stał się oficjalnym symbolem ruchu społecznego i jednym z najbardziej rozpoznawanych znaków graficznych na świecie.

Jerzy Janiszewski miał wówczas 29 lat i był już cenionym grafikiem

plakacista. Jak wspominał po latach, dał się wówczas porwać powszechnemu entuzjazmowi. Od 1984 roku artysta mieszka w Hiszpanii, jest cenionym scenografem i grafikiem. W 2011 roku spod jego ręki wyszło logo polskiej prezydencji w Radzie Unii Europejskiej. Swoimi instalacjami Janiszewski zmieniał już oblicze Madrytu i Barcelony.

17 sierpnia 2012 roku artysta uroczyście przeciął na otwarcie instalacji jedną ze wstążek. Instalacja na placu ma prowokować ludzi do spotkania, zatrzymania się, bycia razem, nie w formie protestu, w trakcie palenia opon, wśród krzyków i wrzasków, lecz w kulturalnej estetyce – Jerzy Janiszewski tłumaczył przesłanie swojej pracy. – Chciałbym

zobaczyć ludzi szczęśliwych.

W niedzielę 30 września tłumy ludzi przyszły pożegnać się ze wstążkami, 1 października instalację zdemontowano. Artysta może być dumny, bo... – Tęsknię za wstążkami, chciałabym kiedyś jeszcze je zobaczyć – smuciła się pięcioletnia Hania Dębska, wielbicielka wstążek i wielokrotna bywalczyni, na skwerze przy Wielkim Młynie, a od demontażu instalacji minął już miesiąc.

Projekt „Koncert na wstążki”, który odbył się w ramach festiwalu Solidarity of Arts, zrealizowało Europejskie Centrum Solidarności, a partnerem było Nadbałtyckie Centrum Kultury.

fol. Grzegorz Mehring / Archiwum ECS

ZROZUMIEĆ SIERPIEŃ

Warsztaty dla dzieci, konkursy wiedzy o Solidarności, spotkania z bohaterami Sierpnia '80, projekcje filmowe i zawody sportowe – to tylko niektóre z pomysłów na to, aby „Zrozumieć Sierpień”. To sposób na obywatelskie obchody Sierpnia '80. W tym roku odbyła się druga edycja projektu, kolejna latem 2013 roku.

W 2011 roku projekt „Zrozumieć Sierpień” miał charakter eksperymentalny. Realizowany był w trzech dzielnicach Gdańska. W 2012 roku ECS zaprosiło do projektu rady dzielnic i działające lokalnie organizacje pozarządowe już z pięciu dzielnic Gdańska: Brzeźna, Nowego Portu, Stogów, Oruni



i Siedlec. – W ten sposób wracamy do idei małej solidarności, która poprzez współdziałanie i wyjście poza własne małe potrzeby była tak ważna dla dobra wspól-

fol. Grzegorz Mehring / Archiwum ECS

nego w Sierpniu '80 – mówi Iwona Katarzyńska-Czaplewska, specjalistka ds. edukacji obywatelskiej ECS, producentka projektu. – Powodzenie tego projektu uzależnione jest nie tylko od efektów końcowych warsztatów czy liczby dzieci, które wzięły udział w konkursie. Ważny jest sam proces. Ludzie działający w różnych organizacjach, mieszkańcy okolicznych ulic, którzy często przez lata jedynie mijali się w drodze do sklepu, poznają się, współpracują, spotykają i współdziałają. Powstaje nowa jakość.

Na zaproszenie do projektu „Zrozumieć Sierpień” odpowiedziało w tym roku ponad 20 lokalnych organizacji oraz gdańskie Centrum Wolontariatu, które zainspirowało siostrzane placówki. I tak w Szczecinie zorganizowana zostanie gra miejska śladami Porozumień Szczecińskich, a w Katowicach zrealizowany będzie projekt dedykowany wolontariatowi Strajk Superbohaterów.

Kolejna odsłona projektu „Zrozumieć Sierpień” latem 2013 roku

Tożsamość budowana na Sierpniu

– Kiedyś napisaliśmy, że „solidarność jest wyzwaniem i zobowiązaniem równocześnie”. Zobowiązaniem wobec bohaterów Sierpnia, czyli tych, którzy w totalitarnym systemie mieli odwagę powiedzieć komunistycznej władzy „nie” i utworzyli dziesięcioletni ruch społeczny, dla których Solidarność jest pokoleniowym przeżyciem; a wyzwaniem wobec przyszłości – mówi Patrycja Medowska, zastępca dyrektora ECS. – Wyzwaniem jest nade wszystko pobudzenie wyobraźni młodych ludzi, aby dla siebie odkryli fascynującą historię Solidarności i dostrzegli w niej ważny element swojej tożsamości. Projekt „Zrozumieć Sierpień” wiernie służy tej idei.

Autorytety Sopockie dialogi

O kwestiach ważkich bardziej i mniej, wychodząc z dyskusją publiczną w przestrzeń miasta, toczyliśmy rozmowy w nadmorskim klimacie, niemal na plaży, bo na tarasie Zatoki Sztuki w Sopocie. W sierpniu odbyła się pierwsza edycja projektu „Autorytety. Sopockie dialogi”.



Anda Rottenberg
fol. Grzegorz Mehring / Archiwum ECS

„Autorytety. Sopockie dialogi” to publiczne spotkania i dyskusje z myślicielami, autorytetami życia publicznego, a także wybitnymi przedstawicielami różnych środowisk zawodowych, dotyczące ważnych dla współczesności i przyszłości tematy. Debaty mają charakter otwarty. Cykl otworzyło spotkanie z pisarstwem Václava Havla. Bohaterami kolejnych spotkań były: Anda Rottenberg, krytyk sztuki, i Ewa Błaszczuk, aktorka, współzałożycielka Fundacji „Akogo?”, pomagającej dzieciom po najcięższych urazach mózgu oraz budującej klinikę Budzik dla dzieci po urazie, w którego konsekwencji doszło do ciężkiego niedotlenienia mózgu. Publiczność dopisała.

– Bardzo nam się podobało – recenzowali Anna i Karol Bugielowie, trzydziestolatki z Wrocławia, którzy do Sopotu przyjechali na krótkie wakacje. – Dużo pracujemy i rzadko uczestniczymy w takich dyskusjach. A więcej się tu można dowiedzieć niż z telewizji, gdzie nie rozmawiają, tylko się przekrzykują. Tutaj jest spokojnie i rzeczowo, i to morze w tle...

Projekt „Autorytety. Sopockie dialogi” realizuje Europejskie Centrum Solidarności we współpracy z MCKA Zatoka Sztuki, miastami Gdańskiem i Sopotem. Kolejna odsłona latem 2013 roku.

Cykl wykładów „Etyka solidarności. Refleksje w rocznicę podpisania Porozumień Sierpniowych” to wspólna inicjatywa miasta Gdańska i Europejskiego Centrum Solidarności.

Wysiętek refleksji

Pierwszym gościem był ks. Adam Boniecki, redaktor senior „Tygodnika Powszechnego”.

– Mamy nieskromną ambicję, aby co roku spotykać się w wigilię podpisania Porozumień Sierpniowych i podejmować refleksję na temat dziedzictwa Solidarności, Sierpnia '80 – mówił Paweł Adamowicz, prezydent Gdańska, otwierając pierwszą w tym cyklu uroczystość 30 sierpnia 2012 roku, w Dworze Artusa w Gdańsku.

– Refleksja jest przeciwieństwem tego wszystkiego, co nie ma wiele wspólnego z myśleniem. Refleksja wymaga ciszy, wymaga patrzenia na siebie, słuchania, wstrzymania nawet na chwilę emocji, kiedy nie

zgadzamy się z tym, który mówi. Refleksja wymaga jednak przede wszystkim wysiłku.

W sierpniu 2013 roku wykład w ramach „Etyki solidarności” odbędzie się jeszcze w Dworze Artusa, w następnym roku już w nowej siedzibie ECS, nieopodal Sali BHP, gdzie podpisano Porozumienia Sierpniowe.

– My, w Gdańsku przynajmniej, chcemy wierzyć, ja na pewno wierzę i wielu z was tutaj znam i wiem, że i wy wierzycie, iż Sierpień '80, dziedzictwo Solidarności, są żywą tradycją, że jest to dalej inspirujące źródło – mówił Paweł Adamowicz.

Ks. Adam Boniecki
fot. Grzegorz Mehring / Archiwum ECS

Solidarność dialogu

Fragment wykładu ks. Adama Bonieckiego

Bodźcem solidarności jest wołanie o pomoc człowieka, którego zranił drugi człowiek. Wtedy pierwsze nie jest „my”, ale „dla niego”. Tischner lubił odwoływać się do przypowieści o dobrym Samarytaninie (Łk 10,30-37). Najpierw jest ranny i krzyk ranego. Samarytanin nie goni

zbójców, ale spieszy na pomoc pobitemu. I tak rodzi się wspólnota.

Solidarność jest solidarnością dialogu. Co to znaczy? Spójrzeć na siebie z zewnątrz to „zdolność «wczuwania» się w punkt widzenia drugiego”*. To jest postawa: „...z pewnością masz trochę racji”, „...z pewnością ja nie całkiem mam rację”.

„[...] Potrzebna jest [...] cnota umiaru, [która] skłania do rozsądnego kompromisu, a nawet do przyjęcia propozycji konkurentów politycznych, jeśli takowe w wyniku dyskusji okazują się lepsze od własnych” – analizę dialogu przedstawia Episkopat Polski w bardzo ciekawym dokumencie, wydanym w tym roku, „W trosce o człowieka i dobro wspólne”.

W etyce solidarności głównym tematem jest dialog, a głównym

tematem dialogu jest cierpienie, które człowiek zadał człowiekowi, a konkretnie „ból pracy” – wysiłek. Solidarność jest dialogiem nieustannym, a tematem dialogu jest ból człowieka, przede wszystkim wysiłek.

Cytat pochodzi z: Józef Tischner, „Etyka solidarności”, Kraków 1981.

Medal Wdzięczności

U honorowanie Medalem Wdzięczności trzech obcokrajowców, wspierających polską opozycję w latach 70. i 80. XX wieku, było uroczystym zwieńczeniem pierwszego spotkania z cyklu „Etyka solidarności”.

Odznaczenia otrzymali: Natalia Gorbaniowska – rosyjska dysydentka, poetka, dziennikarka i tłumaczka polskiej literatury, Ákos Engelmayer – węgierski dziennikarz, wykładowca i polityk oraz Thierry Jeantet – francuski ekonomista, doradca francuskiego rządu, jeden z orędowników idei wzajemności ubezpieczeniowej.

– Pojęcie solidarności w erze, w której żyjemy, w erze przemian, nabrało bardzo silnego znaczenia, bo wtedy, kiedy królował pesymizm, to związkowiec, jakiś bojownik o wolność, doprowadzili do zmiany świata – mówił Thierry Jeantet, odbierając medal.

– W latach 80. Solidarność obudziła świadomość polityczną w Europie, dlatego że solidarność to nie jest tylko walka „przeciw”, to jest walka „o”. I taką naukę możemy wyciągnąć z tego, że wszystko jest możliwe. Od 2010 roku, gdy ustanowiono Medal Wdzięczności, kapituła zdecydowała o uhonorowaniu prawie 500 osób z całego świata,

m.in.: Australii, niemal wszystkich państw europejskich i USA.

Historie odznaczonych doskonale obrazują, jak różne formy pomocy oferowali Solidarności i Polsce przyjaciele z całego świata. Od wsparcia symbolicznego gwiazd muzyki popularnej, jakiego udzielił Elton John czy lider zespołu U2 Bono, poprzez pomoc charytatywną organizowaną specjalnie powoływane komitety, takie jak australijski „Help Poland Live”, oraz osoby prywatne, a skończywszy na studiach i pracach naukowców poświęconych Solidarności i Polsce, autorstwa chociażby odnanzonego w listopadzie tego

roku amerykańskiego profesora Jeffreya C. Goldfarba.

„Wręczając Medal Wdzięczności, oddajemy cześć tym wszystkim przyjaciółom Polski i Polaków, którzy [...] wspierali Solidarność i opozycję demokratyczną w Polsce w trudnej walce o wolność i demokrację” – czytamy w rocie dyplomu, który dołączony jest do Medalu Wdzięczności. Na awersie medalu w 43 językach wybito słowo DZIĘKUJĘ.

Kandydata do Medalu Wdzięczności może zgłosić każdy, formularz znajduje się na stronie: <http://ecs.gda.pl/medal>

Natalia Gorbaniowska odbiera Medal Wdzięczności z rąk Lecha Wałęsy i Basila Kerskiego
fot. Grzegorz Mehring / Archiwum ECS



Lato na 700 fajerek

fol. Małgorzata Cebulska / Archiwum ECS

Niemal 700 dzieci z Trójmiasta i okolic wzięło udział w akcji edukacyjnej „Lato w stoczni”, organizowanej przez ECS. To bezpłatna oferta dla wszystkich. Kolejna odsłona w lipcu 2013 roku.

Zaoficerowaliśmy dzieciom i młodzieży – spędzającym wakacje w mieście, uczestnikom kolonii, wychowankom domów dziecka i podopiecznym ognisk wychowawczych – cztery warsztaty. Historii najnowszej warsztatowicze uczyli się przez zabawę, korzystając z dokumentów, filmów, zdjęć i spo-

tykając się z uczestnikami wydarzeń Sierpnia '80. A wszystko w scenerii dawnej Stoczni Gdańskiej im. Lenina, gdzie narodziła się Solidarność. Zajęcia prowadziło sześciu animatorów. „Budowniczo wie statków” – warsztaty, które cieszyły się największym zainteresowaniem – przynosiły na

przykład wiedzy o tym, jak powstaje statek, do czego służy żuraw i wózek akumulatorowy. Warsztatowicze mieli okazję zobaczyć dawny warsztat stoczniowy Lecha Wałęsy.

– *Wiele życzliwych recenzji usłyszeliśmy nie tylko z ust dzieci, ale i opiekunów grup* – cieszy się Małgorzata Cebulska z Działu Projektów Edukacyjnych ECS, współorganizatorka akcji.

– *Potwierdziło się nasze założenie, że zaproponujemy nie tylko urozmaicenie lata w mieście, ale i war-*

tościową naukę, którą dzieci przyjmą otwarcie i naturalnie, w procesie zabaw, wycieczek, pracy w grupach.

Kolejna odsłona projektu już w lipcu 2013 roku

Małgorzata Cebulska
fol. Grzegorz Mehring / Archiwum ECS



FORUM MŁODYCH 2012



fol. Grzegorz Mehring / Archiwum ECS

Ponad 500 uczestników, uczniów i nauczycieli z gimnazjów i szkół ponadgimnazjalnych oraz studentów z województwa pomorskiego wzięło pod lupę Internet. Forum Młodych 2012 szukało odpowiedzi na pytanie „Czy Internet jest naprawdę”. To już piąta odsłona projektu.

Uczniowie pracowali w czterech grupach tematycznych, debatując o: wiedzy w sieci, prywatności, cenzurze i prawach autorskich. Najpierw były zajęcia warsztatowe, później debata z udziałem specjalistów tematu i pedagogów. Równolegle do projektu młodzieżowego 32 nauczycieli wzięło udział w seminarium „Podziemie przemocy”. O przesładowaniu w Internecie mówiła dr Lucyna Kirwil ze Szkoły Wyższej Psychologii Społecznej, psycholog mediów i psycholog agresji. A o metodach przeciwdziałania przemocy

w Internecie wśród młodzieży opowiadał Łukasz Wojtasik z Fundacji „Dzieci Niczyje”. Dyskusję plenarną podsumowano spisaniem 12 postulatów uczniów do procesu edukacji w szkołach. Uczestnicy forum prosili nauczycieli m.in. o to, by szanowali kompetencje młodych ludzi i chcieli się sami uczyć, choćby korzystania ze stron www. Apelowali o uczenie rzeczy praktycznych. Postulowali wreszcie, aby świadomie nie akceptować w Internecie przemocy słownej i wulgarności.

W Forum Młodych 2012 wzięło udział 524 uczniów i studentów oraz 32 nauczycieli.

W ramach pierwszej edycji projektu młodzi mieli okazję spotkania z laureatami Pokojowej Nagrody Nobla, m.in. Lechem Wałęsą i Dalajlamą XIV. W kolejnych latach Forum Młodych rozważało ważne kwestie społeczne: ekologię, solidarność, czy wolontariat jako sposobu na realizację pasji i zdobywanie nowych umiejętności.

Projekt „Demokracja – dodaj do ulubionych” zbliża się już do półmetka. Pięciosobowe zespoły z dziesięciu trójmiejskich szkół ponadgimnazjalnych podczas debat i warsztatów rozważają różne wymiary demokracji.

Nowoczesna demokracja

„Demokracja – dodaj do ulubionych” to wspólne przedsięwzięcie gdańskiego Zespołu Szkół Ogólnokształcących nr 6 i ECS. Celem projektu jest wyposażenie uczniów w narzędzia, które promując nowoczesną demo-

– *Głęboko wierzę w sens takich projektów – mówił Larry Okey Ugwu, dyrektor Nadbałtyckiego Centrum Kultury, biorący udział w debacie z młodymi. – Podstawą zrozumienia jest wzajemne poznanie.*



fol. Grzegorz Mehring / Archiwum ECS

krację, umożliwią im korzystanie z pełni praw i powinności obywatelskich, formując tym samym świadomego członka społeczeństwa obywatelskiego. Podczas pierwszego spotkania młodzi rozmawiali „O granicach wolności słowa w demokracji”, drugie dedykowane było różnorodności „Inni – Obcy. Czy wielokulturowa Europa jest mitem?”.

– *Wierzę w młodych – cieszyła się Halina Radacz, diakon Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego, teolożka, która także usiadała do debaty z młodymi. – Oni mogą zmienić świat.*

Kolejna odsłona projektu już 14 grudnia, mowa będzie o „Prawach dziecka – prawach człowieka”. Finisz 4 czerwca 2013 roku

Edukacja na zimę i wiosnę

Agnieszka Wichrowska z Działu Projektów Edukacyjnych ECS – *Od września rozpoczął się dla nas nowy rok szkolny i uruchomiliśmy nowe projekty edukacyjne ECS. Rozpoczęliśmy ogólnopolski projekt edukacyjny „Zielona Szkoła Wolności”, organizowany we współpracy z Muzeum II Wojny Światowej. Trzydniowy program poświęcony jest historii II wojny światowej i Solidarności. Zapraszamy także na nowe warsztaty czytelnicze dla dzieci, podczas których poruszamy tematy demokracji, wolności i solidarności, rozumianej jako postawa etyczna. Przystąpiliśmy do V Międzyszkolnych Warsztatów Międzykulturowych „W kręgu kultur Ameryki Łacińskiej”. Celem projektu jest poszerzenie wiedzy na temat wielości kultur globalizującego się świata, a także kształtowanie postawy otwartości wobec inności. Gimnazjaliści metodą projektu pracują nad pracami plastycznymi oraz filmowymi. 14 marca 2013 roku w Sali BHP odbędą się warsztaty i przegląd prac konkursowych.*

Realizujemy projekt obywatelsko-artystyczny „Młodzi solidarni”. Temat tegorocznej edycji, która potrwa od lutego do maja, brzmi: „Rewolucje i wybory”. Będziemy poruszać zagadnienia dotyczące wolności, demokracji oraz wyborów czerwcowych w 1989 roku. Zapraszamy młodzież gimnazjalną i ponadgimnazjalną do stworzenia własnych interpretacji artystycznych fotografii i dokumentów archiwalnych, korzystając z techniki szablonu i graffiti. Zwieńczenie projektu – w postaci wernisażu prac, warsztatów oraz spektaklu teatralnego – zaplanowaliśmy na 4 czerwca 2013 roku.

A już dziś zapraszamy do akcji „Zima w stoczni”, w jej ramach odbędą się m.in. zajęcia obywatelskie, historyczne, filozoficzne i czytelnicze. O szczegółach poinformujemy na początku stycznia.



Agnieszka Wichrowska
fol. Grzegorz Mehring / Archiwum ECS



15 projekcji filmowych, 8 debat, festiwalowa produkcja teatralna... Za nami już szósta edycja All About Freedom Festival, wydarzenia dedykowanego wolności w wielu jej wymiarach.

fol. Grzegorz Mehring / Archiwum ECS



Wszystko o wolności

W filmowym programie festiwalowym tradycyjnie pojawiło się wiele nowości, filmów nagradzanych i zauważanych na światowych festiwalach, dokumentów i fabuł poruszających problemy, wobec których nie sposób przejść dziś obojętnie – rozwój cywilizacji, siła i bezsilność nowych ruchów społecznych, tęsknota za duchowością, tożsamość płci, ale też rola szkoły we współczesnym świecie. Po raz pierwszy na AAFF przedstawiliśmy blok filmów powiązanych wspólnym wątkiem tematycznym – „Wojna jest w nas”, nie były to jednak klasyczne filmy wojenne. – Nie sceny batalistyczne lub

bohaterskie czyny stanowią o ich wartości – komentował Artur Liebhart, kurator projektów filmowych AAFF. – *Uwikłanie człowieka w rolę społeczne, presja grupy i opinii oraz heroiczna walka o swoją prawdę i wolność przyniosą niezwykle przeżycia filmowe.* Po wieczornych seansach zaproszaliśmy widzów na debaty, w których uczestniczyli zarówno twórcy filmów, jak i znawcy tematów podejmowanych przez obrazy. Ostatniego dnia festiwalu odbyła się prapremiera „Re-Wolt”, specjalnej produkcji festiwalowej, według tekstu Anny Wojnarowskiej i w reż. Weroniki Szczawińskiej.

AAFF odbył się w dniach 19–26 października 2012 roku. Projekcje filmowe odbywały się w gdańskim Multikinie, zaś spektakl wystawiono w Instytucie Sztuki Wyspa na terenie Stoczni Gdańskiej.

Laury dla „Pana Lazhara”

Po raz pierwszy publiczność AAFF wybierała w tym roku najlepszy film festiwalu, przyznając punkty w skali od 1 do 5. Zwyciężył finałowy film „Pan Lazhar” [reż. Philippe Falardeau], zyskując 240 punktów. Za nim, z 218 punktami, uplasował się obraz „Na zawsze Laurence”

[reż. Xavier Dolan]. Trzecie miejsce, ze 179 punktami, stało się udziałem filmu „Fuck For Forest” [reż. Michał Marczak]. Film „Pan Lazhar” był jednym z kandydatów do Oscara w kategorii najlepszego filmu nieanglojęzycznego, stanął w szranki z obrotym „W ciemności” Agnieszki Holland, który prezentowaliśmy na ubiegłorocznym AAFF. Najpewniej w styczniu 2013 roku zaprosimy widzów na specjalny pokaz i spotkanie z autorami filmu „Pan Lazhar”, którym chcemy wręczyć nagrodę publiczności AAFF.

Festiwalowa produkcja teatralna Historie nieopowiedziane

O kuluarach powstania spektaklu „Re-Wolt” mówi Maciej Nowak, dyrektor Instytutu Teatralnego, współproducent przedstawienia

„Re-Wolt” – co to za historia?
To jest przedstawienie o nieistniejących już Zakładach Wytwórczych Lamp Elektrycznych i Rzęciowych im. Róży Luksemburg w Warszawie, jednym z największych zakładów pracy okresu PRL, gdzie zatrudniano kobiety. To jest przedstawienie o klasie robotniczej, która w ogóle w Polsce nie jest reprezentowana od 25 lat, a jeszcze dalej o kobietach robotnicach, które są wyparte z dyskursu. To są historie nieopowiedziane. „Re-Wolt” nawiązuje do hasła dość oczywistego w stoczni: „Nie ma wolności bez solidarności”.

Dlaczego wybrano tę fabrykę spośród setek, które nie przetrwały transformacji ustrojowej?
– Któregoś dnia Ania Wojnarowska, aktorka po łódzkiej szkole filmowej, jechała autobusem ulicą Towarową w Warszawie i zobaczyła, jak rozwalany jest ogromny budynek industrialny. Dowiedziała się, że to właśnie były zakłady im. Róży Luksemburg. Zaczęła badać tę historię. Dotarła do robotnic, do technologów. Zgromadziła również fascynujące materiały archiwalne, m.in. instrukcje ergonomii pracy na taśmie, gdzie są dokładnie zapisane sekwencje ruchów, które robotnica musiała wykonywać, dziś

tworzą one niezwykłą choreografię. Przyszła do mnie już z gotowym tekstem. W pół sekundy wiedziałem, że to temat, który trzeba zrealizować. Wydawało się, że ten

tekst jest dla AAFF idealny. Niech pan powie jeszcze kilka słów o reżyserce.

– Realizacją tego przedstawienia zajęła się Weronika Szczawińska, bardzo interesująca reżyserka. Jej przedstawienia to głos kobiety nowoczesnej, która upomina się o rolę kobiety w systemie pracy, w systemie politycznym, w systemie społecznym. Realizuje bardzo wiele przedstawień w teatrach całej Polski. Jest dramaturżką Małej Sceny Teatru Powszechnego w Łodzi. To jest naprawdę wspólna nowa siła polskiego teatru. Czy „Re-Wolt” to jednorazowe przedsięwzięcie?
– Nie. Spektakl po prezentacjach w Gdańsku będzie można zobaczyć na scenie Instytutu Teatralnego.

Maciej Nowak
fol. Artur Kat



Europa, pamięć i przyszłość

Historia i przyszłość były punktami wyjścia do dyskusji podczas dwóch międzynarodowych konferencji współorganizowanych w Gdańsku przez ECS. We wrześniu gościliśmy przedstawicieli ponad 60 europejskich instytucji muzealnych, archiwalnych i edukacyjnych w ramach konferencji „Pamięć Europy”. W listopadzie zaś o solidarności europejskiej i przyszłości UE debatowali podczas sympozjum „Europa z widokiem na przyszłość” naukowcy, politycy i dziennikarze z Białorusi, Rosji, Ukrainy, Niemiec, Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych.

Kultura pamięci w Europie – to dominujące przesłanie wrześniowego spotkania. Wzięli w nim udział przedstawiciele takich instytucji, jak: Instytut Yad Vashem, Freie Universität Berlin, rumuński Instytut Badania Zbrodni Komunistycznych, czy Instytut Pamięci Narodu ze Słowacji. Rozmawiano m.in. o międzynarodowym upamiętnianiu i upowszechnianiu wiedzy o najważniejszych wydarzeniach kształtujących tożsa-

mość narodów Europy oraz konieczności prowadzenia dialogu ponad granicami. Kryzys finansowy stał się jednym z kluczowych tematów rozważań listopadowej konferencji „Europa z widokiem na przyszłość”. Mówiono m.in. o tym, co się stało w Unii Europejskiej z pojęciem „solidarność”. Goście z Ukrainy i Białorusi podnieśli również kwestię wpływu wewnętrznych problemów UE na Europę Wschodnią.

Uczestnicy obu konferencji zwiedzili siedzibę ECS w budowie oraz zapoznali się z kształtem i treścią przyszłej wystawy stałej, poświęconej historii Solidarności i ruchom demokratycznym w Europie. Sympozjum w Gdańsku było pierwszym z wielu w długofalowym projekcie.

fol. Grzegorz Mehring / Archiwum ECS



Komu służy ECS?

Bohaterom polskiej drogi do wolności

bo ich świadectwo jest bezcenne zarówno dla młodych Polaków, urodzonych już w wolnym kraju, jak i tych, którzy w najdalszych zakątkach świata wciąż walczą o wolność

18

wystaw czasowych

Dzieciom

aby wiedziały, komu dedykowany jest pomnik Poległych Stoczniowców, dlaczego buty były na kartki, czym były Porozumienia Sierpniowe i dlaczego orła WRONa nie pokonała

36

wydanych książek

Nauczycielom

których zapraszamy do wspólnych projektów, wierząc, że o najnowszej historii Polski i cnotach obywatelskich można rozmawiać z pasją

16

zrealizowanych filmów dokumentalnych

Głodnym

kultury, ponieważ teatr, muzyka i sztuki plastyczne doskonale transmitują zarówno ludzki głód solidarności, jak i lęki, które niesie każda forma niewoli

13 500

wydawnictw w zbiorach biblioteki

Dziennikarzom

którzy poszukują prawdy, u nas czekają na nich świadectwa ludzi czasów opozycji, ale i dokumenty, pisma, listy, plakaty, pamiętki osobiste, książki i czasopisma, fotografie, wspomnienia świadków tamtych dni, nagrania filmowe i dźwiękowe...

Nam wszystkim

bo wierzymy – jak mówił Jan Paweł II – że wolność nie jest nam dana raz na zawsze, wciąż musimy więc trwać w dialogu i na nowo definiować cnoty fundamentalne dla społeczeństwa obywatelskiego: sprawiedliwość, dobro wspólne, odpowiedzialność, prawdę...

Młodzieży

żeby opowiedzieć o polskiej drodze do wolności nie była dla niej martwą historią zapisaną jedynie na kartach podręcznika

745

filmowych świadectw opozycjonistów

Naukowcom i artystom

bo bez ich badań i analiz oraz twórczej kreacji nie da się ocalić idei i fenomenu polskiej bezkrwawej rewolucji

190

zorganizowanych konferencji

600

projektów dla młodych

Organizacjom pozarządowym

którym służyć chcemy nie tylko przestrzenią, gdzie będą mogły rozwijać swoje aktywności, ale i wsparciem merytorycznym oraz organizacyjnym

Studentom

których inspirujemy i wspieramy, dzięki czemu każdego roku powstają kolejne prace magisterskie i doktoraty dedykowane polskiej drodze do wolności

Opozycjonistom

z krajów, które walczą o wolność, gdyż Solidarność wciąż jest inspiracją: „Rewolucji uczyliśmy się na przykładzie waszej Solidarności” – mówił Mohamed El Dahshan, ekonomista i politolog z Egiptu, który w gronie 17 liderów opozycji demokratycznej z Tunezji i Egiptu odwiedził w ubiegłym roku Gdańsk

80 000

archiwalnych ulotek, plakatów, dokumentów

200 000

osób odwiedziło wystawę „Drogi do Wolności”

Turystom

odwiedzającym Polskę, żeby pamiętać o Solidarności żyła, a jej ideały pozostawały ogólnoludzkim dobrem